

Nie spełniamy kryteriów waluty euro. Na szczęście

5 stycznia 2021

Najprawdopodobniej przez kilka najbliższych lat nie ma największych szans na wprowadzenie w Polsce waluty euro. Z powodu pandemii koronawirusa nasz kraj nie spełnia bowiem wymaganych norm. Zdaniem sporej części ekonomistów sytuacja związana z COVID-19 pokazała, że posiadanie swojego własnego pieniądza jest sytuacją dużo bardziej korzystną.

Według prognoz Komisji Europejskiej, deficyt finansów publicznych w Polsce wyniósł w 2020 roku blisko 8,9 proc. PKB. Wszystko za sprawą pakietów finansowych uruchomionych w związku z problemami gospodarczymi spowodowanymi przez koronawirusa. Co prawda Bruksela ma zamiar przemykać oko na zadłużenie z tego powodu, ale Warszawa przekracza normę Unii Europejskiej wynoszącą 3 proc.

W bieżącym roku ma być podobnie, bo deficyt sięgnie według prognoz około 8 proc. PKB, natomiast powrót do unijnych standardów zajmie zapewne kilka lat. Niewiele lepiej jest w przypadku poziomu długu, który będzie rosł dalej, a już powinien przekroczyć granicę 60 proc. PKB. W ten sposób nasz kraj przestał spełniać dwa główne kryteria fiskalne, pozwalające na przyjęcie wspólnej unijnej waluty. Dodatkowo nie posiadamy, także wymaganych przez UE, stabilnych cen.

Cytowani przez dziennik „Rzeczpospolita” eksperci nie ukrywają, że przez kilka lat na pewno nie będziemy mogli ubiegać się o członkostwo w strefie euro. Część z nich nie popiera jednak przyjęcia euro. Ich zdaniem własna waluta w dobie kryzysu pozwoliła na wykorzystanie kursu walutowego, aby przygotować gospodarkę na zewnętrzne wstrząsy. Samo osłabienie złotego na początku roku pozwoliło chociażby na wzmocnienie polskich eksporterów.

Na podstawie: Rp.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)